Ile Polacy muszą pracować na świąteczne wydatki?

Statystyczny Polak musi przepracować niecałe 5 dni roboczych, aby zarobić na tegoroczne Święta Bożego Narodzenia. Ponad dwa razy więcej czasu (10 dni) będą musiały spędzić w pracy osoby zarabiające minimalne wynagrodzenie wynika z analizy Personnel Service. Najszybciej na świąteczne zakupy zarobią pracownicy budowlani, produkcyjni oraz magazynowi zajmie im to ok. 4,5 dnia. Najwięcej, bo ponad 7 dni, muszą poświęcić nauczyciele.

- W porównaniu do października zeszłego roku, przeciętne wynagrodzenie netto r/r jest o 242 zł wyższe. Jednak ten wzrost jest wciąż zbyt powolny i nierównomierny, co może być szczególnie odczuwalne przed świętami. Przedstawiciele branż takich jak np. budownictwo czy przemysł, potrzebują aż 3 dni roboczych mniej niż np. nauczyciele czy kelnerzy, żeby zarobić na standardowe świąteczne wydatki. Natomiast osoby otrzymujące najniższą krajową potrzebują na to aż 10 dni. Co ciekawe, branże, które najszybciej gromadzą środki na święta, są jednocześnie tymi, które skarżą się na największe braki kadrowe mówi Krzysztof Inglot, prezes zarządu Personnel Service, ekspert rynku pracy.

Tydzień zaciskania pasa

Najnowsze dane z cyklicznego Barometru Providenta wskazują, że w tym roku Polak wyda na święta średnio 719 zł. To kwota zbliżona do tych z poprzednich lat w 2017 r. średnie planowane wydatki wyniosły 721 zł, a w 2016 r. było to o złotówkę więcej. Z kolei z danych GUS wynika, że w październiku br. przeciętne wynagrodzenie w Polsce wyniosło 4921 zł brutto (3495 zł netto). Przyjmując, że w miesiącu pracujemy średnio 22 dni, w trakcie dnia pracy za średnią krajową pensję zarabiamy 159 zł. Statystyczny Polak potrzebuje więc 4,5 dnia roboczego, by zgromadzić środki finansowe na Święta Bożego Narodzenia.

Ponad dwa razy więcej czasu będą musiały spędzić w pracy osoby zarabiające najniższą krajową stawkę (1530 zł netto). By wydać na święta przeciętne 719 zł, powinny pracować 10 dni ich dzienna stawka przy 22 dniach roboczych w miesiącu to niecałe 70 zł.

Budowlańcy z pierwszą gwiazdką

Z analizy Personnel Service wynika, że najszybciej na święta w tym roku zarobią pracujący w budownictwie potrzebują niewiele ponad 4 dni (4,3). Najbliżej statystycznej średniej są osoby zatrudnione w przemyśle (4,5) oraz transporcie i logistyce (4,6). Zajmującym się handlem, np. kasjerom i sprzedawcom zdobycie środków na świąteczne zakupy zajmie 4,9 dnia.
Potrzebujesz dobrego finansowania - zobacz wszystkie darmowe pożyczki online

Z kolei wśród grup, które potrzebują najwięcej czasu, są pracownicy hoteli i restauracji oraz administracji potrzebują odpowiednio 6,2 i 6,3 dnia roboczego. Jednak najwięcej czasu spośród analizowanych zawodów będą musieli przepracować nauczyciele mianowani aż 7,5 dnia.